

Padły strzały

Data publikacji: 9.01.2004 0:00



brak zdjęcia

W miniony piątek, 21, w nocy policjanci użyli broni, kiedy nie zatrzymała się do kontroli honda accord. Kierowca auta zwolnił na widok mundurowych, by tuż przed patrolem dodać gazu i nagle przyspieszyć. Działo się to na drodze powiatowej w Brennej.

Policjanci rozpoczęli pościg, który nie trwał długo. W Górkach Wielkich honda wpadła w poślizg i wylądowała w rowie. Kierowca wyskoczył z samochodu i zaczął uciekać w pole. Jeden z policjantów sięgnął po pistolet i oddał kilka strzałów ostrzegawczych w powietrze.

Kierowcę wkrótce zatrzymano. Okazał się nim 23-letni mieszkaniec Warszawy. Pomiar wykazał, że w organizmie mężczyzny było 1,7 prom. alkoholu. Czekają go sprawy karna.